

Strona znajduje się w archiwum.

POLICJANCI Z MICHAŁOWA URATOWALI KAJAKARZY

Policjanci z Posterunku w Michałowie patrolując zalew Siemianówka zauważyli wywrócony kajak, a przy nim w wodzie mężczyznę i kobietę. Okazało się, że 41-latką nie potrafi pływać. Mundurowi wciągnęli ją na pokład a mężczyznę, który zadeklarował, że da sobie radę, asekurowali podczas holowania kajaka do brzegu.

Policjanci z patrolu wodnego z Posterunku w Michałowie, w minioną sobotę przed godziną 15.00, w rejonie plaży Rudnia na zalewie Siemianówka, zauważyli 200 metrów od brzegu wywrócony kajak, a obok niego w wodzie dwie osoby. Natychmiast do nich dopłynęli. Okazało się, że mężczyzna i kobieta przewrócili się z kajakiem, nie potrafili go odwrócić ani dopłynąć samodzielnie do brzegu. Kobieta przyznała, że nie umie pływać i miała założony zbyt duży kapok. Oboje trzymali się przewróconej łódki, a dodatkowo mężczyzna jedną ręką podtrzymywał partnerkę. Policjanci wciągnęli 41-latkę na pokład łodzi służbowej. W związku z tym, że jej 34-letni partner zadeklarował, że sam doholuje kajak, asekurowali go w dopłynięciu do brzegu.



Dzięki sprawnej akcji patrolu wodnego z Michałowa, nie doszło do tragedii. Wczasowicze z Bielska Podlaskiego bezpiecznie dotarli do brzegu.

Pamiętajmy!

Nad wodą zawsze należy zachować ostrożność i zdrowy rozsądek. Korzystając ze sprzętu wodnego upewnijmy się, czy jest on sprawny. Zabezpieczajmy się zakładając kapok. Powinien on być odpowiednio dobrany i zapięty. Kiedy łódź się przewróci, bezwzględnie należy przy niej pozostać i o ile jest to możliwe, szybko wezwać pomoc.

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)